

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 17 października 2017 roku strona powodowa (...) S.A. w K. domagała się od strony pozwanej K. spółki z o.o. we W. zasądzenia kwoty 3427,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że strona pozwana w sposób mechaniczny uszkodziła kabel średniego napięcia. W związku z powyższym strona powodowa wystawiła notę obciążeniową za naprawę uszkodzonego kabla, której strona pozwana nie zapłaciła, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 7 marca 2018 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 660 zł kosztów procesu.

Nakaz ten zaskarżyła strona pozwana jedynie w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej oraz kosztów procesu i w tej części wniosła o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznała, że doszło do uszkodzenia wskazanego w pozwie kabla oraz że zgodnie z ustaleniami stron miała zostać obciążona kosztami jego naprawy. Zarzuciła jednak, że nie otrzymała dokumentów będących podstawą do zapłaty należności (w tym noty obciążeniowej wraz ze sposobem jej wyliczenia), a jedynie wezwanie do zapłaty. Po otrzymaniu wskazanych wyżej dokumentów (wraz z odpisem pozwu i nakazem zapłaty) strona pozwana uregulowała należność dochodzoną pozwem.

W piśmie z dnia 12 grudnia 2018 roku strona powodowa ograniczyła żądanie pozwu o kwotę należności głównej w wysokości 3427,36 zł. Jednocześnie wniosła o zasądzenie od strony pozwanej skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 3427,36 zł od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia 28 marca 2018 roku (w wysokości 308,93 zł) oraz kosztów procesu w kwocie 660 zł.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 2 września 2016 roku podczas wykonywania przez K. spółkę z o.o. we W. prac ziemnych koparką na terenie budowy przy pl. (...) II we W. doszło do mechanicznego uszkodzenia kabla średniego napięcia K-312 od R- (...) Sokolnicza do R-2097 R., należącego do (...) S.A. w K. Oddział we W..

W tym samym dniu został spisany protokół z uszkodzenia elementu sieci elektroenergetycznej wskazujący okoliczności zdarzenia oraz sprawcę szkody. W dokumencie tym uzgodniono, że (...) S.A. w K. dokona naprawy uszkodzenia, a następnie kosztami z tego wynikłymi obciąży sprawcę uszkodzenia, czyli K. spółkę z o.o. we W..

(dowód: bezsporne;

protokół z dnia 2.09.2016 roku – k. 6;

lista uszkodzeń – k. 7;

mapa – k. 10)

(...) S.A. w K. dokonała naprawy uszkodzonego kabla i w dniu 21 września 2016 roku wystawiła notę obciążeniową nr (...), w której obciążyła K. spółkę z o.o. we W. kwotą 3427,36 zł z tytułu odszkodowania za naprawę kabla uszkodzonego w dniu 2 września 2016 roku. Termin płatności noty został oznaczony na dzień 5 października 2016 roku.

(dowód: bezsporne;

nota obciążeniowa – k. 12;

zestawienie materiałów – k. 8;

korespondencja elektroniczna z dnia 12.09.2016 roku – k. 9;

kalkulacja nr (...) – k. 11)

W piśmie z dnia 30 listopada 2016 roku, doręczonym w dniu 6 grudnia 2016 roku, pełnomocnik (...) S.A. w K. wezwał K. spółkę z o.o. we W. do zapłaty kwoty 3427,36 zł z tytułu odszkodowania wynikającego z dokumentu nr (...) w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania.

(dowód: bezsporne;

wezwanie do zapłaty z dowodem doręczenia – k. 13-14)

W korespondencji elektronicznej z dnia 8 grudnia 2016 roku przedstawiciel K. spółki z o.o. we W. zwrócił się do (...) S.A. w K. o przesłanie duplikatu noty obciążeniowej nr (...).

(dowód: bezsporne;

korespondencja elektroniczna z dnia 8.12.2016 roku – k. 60)

W dniu 28 marca 2018 roku K. spółka z o.o. we W. zapłaciła (...) S.A. w K. kwotę 3427,36 zł, wynikającą z noty obciążeniowej nr (...).

(dowód: bezsporne;

potwierdzenie przelewu – k. 46)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie należy zaznaczyć, że strona pozwana zaskarżyła nakaz zapłaty jedynie w zakresie ustawowych odsetek za opóźnienie w zapłacie należności głównej oraz kosztów procesu. W pozostałym zakresie nakaz zapłaty się uprawomocnił. Tym samym nie była przedmiotem badania Sądu niezaskarżona przez stronę pozwaną należność główna w wysokości 3427,36 zł (cofnięcie powództwa w tej części nastąpiło dalece po uprawomocnieniu się nakazu zapłaty i tym samym umorzenie postępowania w tym zakresie było niedopuszczalne).

Bezsporny pomiędzy stronami był przede wszystkim sam fakt uszkodzenia kabla przez stronę pozwaną oraz obowiązek zapłaty za jego naprawę. Bezsporne było także wystawienie przez stronę powodową noty obciążeniowej z tego tytułu i jej ostateczna zapłata w dniu 28 marca 2018 roku. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy (i kiedy) strona powodowa przekazała stronie pozwanej dokumenty wystarczające do spełnienia świadczenia i w jakim terminie od przekazania tych dokumentów powinna nastąpić zapłata.

Ostatecznie strona powodowa domagała się od strony pozwanej zasądzenia ustawowych odsetek za opóźnienie od kwoty 3427,36 zł od dnia 14 grudnia 2016 roku do dnia 28 marca 2018 roku (w wysokości 308,93 zł) oraz kwoty 660 zł kosztów procesu. Strona pozwana zarzuciła natomiast, że komplet dokumentów stanowiących podstawę do spełnienia świadczenia otrzymała dopiero wraz z odpisem pozwu i nakazem zapłaty, a po ich otrzymaniu niezwłocznie uiściła dochodzoną należność. Zarzuciła także, że nie dała powodu do wytoczenia powództwa, co uzasadniało zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu.

Należy w tym miejscu przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić przy tym należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że

strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także trzeba, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Nie ulega także wątpliwości, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia. Reguła dotycząca ciężaru dowodu nie może być jednak pojmowana w ten sposób, że ciąży on zawsze na powodzie. W zależności od rozstrzyganych w procesie kwestii faktycznych i prawnych ciężar dowodu co do pewnych faktów będzie spoczywał na powodzie, co do innych z kolei – na pozwanym.

W niniejszej sprawie strona pozwana jednoznacznie i kategorycznie zaprzeczyła, aby wraz z wezwaniem do zapłaty z dnia 30 listopada 2016 roku (doręczonym w dniu 6 grudnia 2016 roku) otrzymała dokumenty stanowiące podstawę do uregulowania należności, to jest notę obciążeniową nr (...) na kwotę 3427,36 zł (odpowiadającą kosztom poniesionym w związku z naprawą kabla) oraz stosowne zestawienie (kalkulację) tych kosztów, co pozwoliłoby na weryfikację podstawy oraz wysokości żądanej kwoty. Jednocześnie niezwłocznie po otrzymaniu wezwania strona pozwana zwróciła się do strony powodowej o przesłanie duplikatu brakującej noty obciążeniowej. Nie ulega przy tym wątpliwości, że to na stronie powodowej spoczywał ciężar dowodu w zakresie wykazania, że doręczyła stronie pozwanej dokumenty stanowiące podstawę do zapłaty należności wskazanej w pozwie.

W ocenie Sądu strona powodowa jednak w żaden sposób nie wykazała powyższej okoliczności. W szczególności z treści dołączonego do pozwu wezwania do zapłaty z dnia 30 listopada 2016 roku (doręzonego stronie pozwanej w dniu 6 grudnia 2016 roku) nie sposób było wywieść, czego konkretnie ono dotyczyło, ponieważ wskazano tam jedynie numer dokumentu księgowego ((...)) wraz z opisem, że dotyczy on odszkodowania (bez wskazania, z jakiego tytułu). Brak było również jakiegokolwiek adnotacji, aby wezwanie to zawierało załącznik lub załączniki, z których mogłaby wynikać podstawa roszczenia.

Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu także z dokumentów dołączonych do pism pełnomocnika strony powodowej z dnia 8 oraz 17 lipca 2019 roku w żaden sposób nie wynikało, żeby duplikat przedmiotowej noty obciążeniowej został doręczony stronie pozwanej zgodnie z jej wnioskiem z dnia 8 grudnia 2016 roku.

Przede wszystkim wewnętrzna korespondencja pomiędzy pracownikami strony powodowej nie mogła dowodzić otrzymania pism przez stronę pozwaną. Dowodem doręczenia (ani nawet wysłania) duplikatu noty obciążeniowej nie mógł też być wyciąg z wewnętrznej ewidencji strony powodowej z dnia 13 grudnia 2016 roku.

Trzeba przy tym wskazać, że wskazane wyżej dokumenty były co najwyżej dokumentami prywatnymi. Zgodnie zaś z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Podkreślić przy tym należy, że z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistości (tak na

przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Dokumenty przedłożone przez stronę powodową mogłyby być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną. Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że strona pozwana kategorycznie zaprzeczyła, jakoby otrzymała dokumenty stanowiące podstawę do zapłaty kwoty wskazanej w pozwie, a strona powodowa nie zaferowała Sądowi innych dowodów, które pozwoliłyby na zweryfikowanie, czy dokumenty te dotarły do strony pozwanej (ewentualnie zostały wysłane na prawidłowy adres strony pozwanej). Skutki braku dowodów na tę okoliczność ponosiła strona powodowa, gdyż to ona domagała się zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie i powinna udowodnić zasadność swojego roszczenia.

Zgodnie z art. 455 k.c. jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Strona powodowa domagała się odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następującego po wyznaczonym w wezwaniu z dnia 30 listopada 2016 roku siedmiodniowym terminie na zapłatę należności.

Jak już jednak wyżej wskazano, samo wezwanie z dnia 30 listopada 2016 roku nie było wystarczające, ponieważ nie pozwalało na weryfikację podstawy oraz wysokości żądanej kwoty. Za takie wezwanie należało natomiast uznać doręczenie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (wraz z odpisem pozwu z załącznikami, w tym notą obciążeniową oraz kalkulacją kosztów), które nastąpiło w dniu 14 marca 2018 roku. W wezwaniu z dnia 30 listopada 2016 roku na dobrowolne spełnienie świadczenia strona powodowa wyznaczyła stronie pozwanej termin siedmiu dni. Tym samym termin spełnienia świadczenia upłynął w dniu 21 marca 2018 roku, a strona pozwana była w opóźnieniu od dnia 22 marca 2018 roku i dopiero od tej daty należały się stronie powodowej ustawowe odsetki za opóźnienie. Skoro zaś strona pozwana uiściła należność dochodzoną pozwem (3427,36 zł) w dniu 28 marca 2018 roku, to odsetki ustawowe za opóźnienie od zapłaconej należności głównej przysługiwały stronie powodowej za okres od dnia 22 marca 2018 roku do dnia 28 marca 2018 roku, co odpowiadało kwocie 4,60 zł i taką też kwotę w punkcie I wyroku Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej (na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c.).

Brak było natomiast podstaw do uwzględnienia żądania strony powodowej w zakresie odsetek za okres poprzedzający dzień 22 marca 2018 roku i w tej części powództwo musiało zostać oddalone (na podstawie tych samych przepisów), jak w punkcie II wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała w 50% w stosunku do pierwotnego żądania (siedmiu z czternastu dni w zakresie zaskarżonym sprzeciwem od nakazu zapłaty) i poniosła koszty opłaty sądowej od pozwu w kwocie 43 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 90 zł, ustalone zgodnie z §2 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015, poz. 1804 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym w niniejszej sprawie. Należał się jej zatem zwrot kosztów w kwocie 66,50 zł. Strona pozwana także wygrała w 50%, ponosząc koszty zastępstwa procesowego w wysokości 90 zł, a zatem należał jej się zwrot kosztów w wysokości 45 zł. Zważywszy więc na wynik sprawy i poniesione przez strony koszty należało zasądzić od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 21,50 zł.